

**Mgr Tadeusz Juchniewicz**  
*Uniwersytet Wrocławski, Polska*  
**Mgr Przemysław Pluta**  
*Wrocław, Polska*

## **Witold Świda. Przyczynek do dziejów wileńskich przyszłego Rektora Uniwersytetu Wrocławskiego**

Kadra Uniwersytetu Wrocławskiego, w szczególności Wydziału Prawno-Administracyjnego (od 24 sierpnia 1945 r.), następnie Wydziału Prawa (od 19 października 1950 r.), była tworzona przez byłych pracowników Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie oraz Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Dekret z dnia 24 sierpnia 1945 r. o przekształceniu Uniwersytetu Wrocławskiego i Politechniki Wrocławskiej na polskie państwowe szkoły akademickie położył podwaliny pod nowy, już polski okres szkolnictwa wyższego we Wrocławiu.

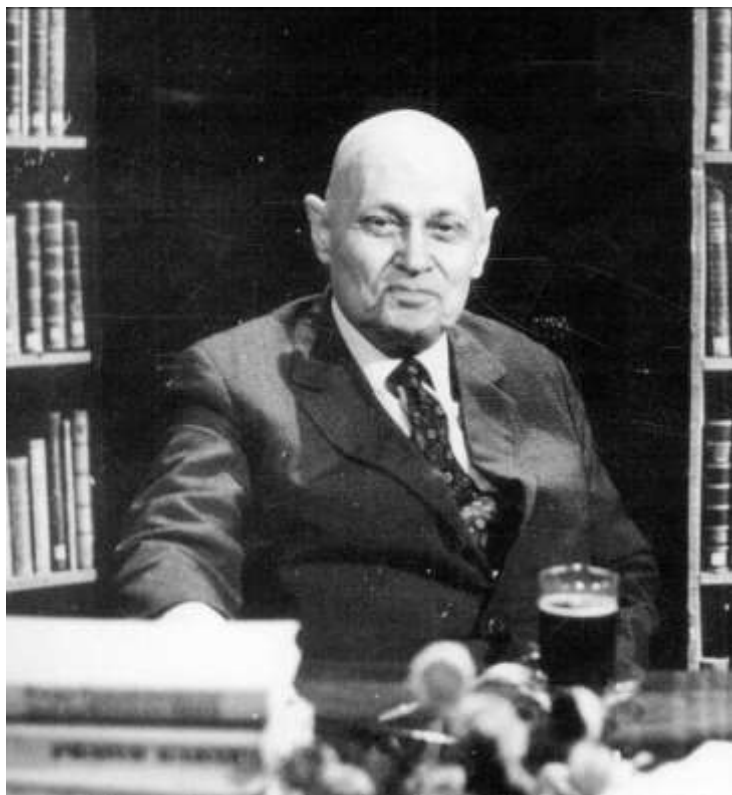
W grupie przybyłych z Wilna na Ziemie Odzyskane, w tym do Wrocławia, po II wojnie światowej pracowników naukowych USB oraz młodych wilanian odnajdujemy wielu prawników, którzy związali swoje powojenne losy z wrocławską *Alma Mater*. Wśród tego grona odnajdujemy profesorów: Adama Chełmońskiego seniora (1890–1959), Adama Chełmońskiego juniora (1921–2001), Zbigniewa Bożyczkę (1922–1977), Iwonę Jaworskiego (1898–1959), Andrzeja Mycielskiego (1900–1993), Witolda Świdę (1899–1989) oraz Zofię Świdę (1939–2011), Alinę Wawrzyńczyk (1908–1997) i Seweryna Wysłoucha (1900–1968)<sup>1</sup>. Wszyscy wyżej wymienieni warci są tego, aby bliżej przyjrzeć się ich sylwetkom i osiągnięciom, niemniej jednak z redakcyjnych przyczyn w tym tekście ograniczymy się do przybliżenia tylko jednej postaci z tego grona, a mianowicie profesora Witolda Świdy, przy czym w szczególności pochylimy się nad tą częścią jego życia, która poprzedzała moment opuszczenia na zawsze Wilna, tracącego w wyniku działań wojennych rangę stolicy Kresów Północno-Wschodnich.

Witold Świda był wnukiem Jana Edwarda Świdy (1835–1917), lekarza, uczestnika powstania styczniowego, za swoją działalność patriotyczną skazanego na karę śmierci, którą Murawjow złagodził do zesłania na katorgę

---

<sup>1</sup> Pluta Przemysław, *Autorytety prawnicze z Uniwersytetu Stefana Batorego po zakończeniu II wojny światowej. Zarys życiowych losów*, „Wybitni prawnicy na przestrzeni wieków”, red. Maciej Marszał, Jacek Przygodzki, Wrocław 2006, s. 214–228.

**Fot. 1.** Prof. Witold Świda



Źródło: Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego.

w koszczypalniach Syberii. Został pozbawiony majątku, następnie 3 sierpnia 1864 r. wyruszył na zesłanie, najpierw do Tobolska, potem do Tomska i ostatecznie do Irkucka. Katogę na mocy manifestu cara (16 kwietnia 1866 r.) zmniejszono o połowę, kolejna decyzja (28 października 1866 r.) odjęła jeszcze trzy lata i już w lipcu 1868 r. pozwolono mu osiedlić się w okręgu irkuckim. W 1869 r. uzyskał zgodę na prowadzenie praktyki lekarskiej. W 1874 r. zwolniony z dozoru policji opuścił Irkuck i osiedlił się w Wilnie, gdzie z powodzeniem kontynuował działalność lekarską, która przynosiła mu znaczne dochody (był właścicielem wsi i folwarku Nowa Wola w guberni suwalskiej oraz domów w Wilnie – przy Georgijewskim

prospekcie oraz ulicy Gubernatorskiej). Zmarł 30 kwietnia 1917 r. w Różampolu, majątku zięcia Olgierda Świdy<sup>2</sup>.

Jeśli chodzi o głównego bohatera tego tekstu, to wypada przypomnieć, że Witold Świda urodził się 10 lutego 1899 r. w majątku rodzinnym Różampol (gubernia mińska, powiat ihumeński). Był synem Olgierda (1862–1935), głównego zarządcy dóbr Radziwiłłów w Nieświeżu, wiceprezesa Polskiego Towarzystwa „Oświata” w Nieświeżu<sup>3</sup>. Po ukończeniu studiów w Wyższej Szkole Rolniczej w Dublinach objął majątek Różampol i ożenił się z Anną Świdówną (Świda-Polny). Zmarł 8 kwietnia 1935 r. w Wilnie, został pochowany na Rossie<sup>4</sup>.

Witold Świda ukończył szkołę realną w Mińsku Litewskim (należał w niej do Związku Młodzieży Polskiej „Przyszłość” <Pet><sup>5</sup>), w 22 czerwca 1916 r. zdał maturę, trzy miesiące później rozpoczął studia na Wydziale Ekonomicznym w Instytucie Handlowym w Moskwie. Bardzo szybko, już po kilku miesiącach, przerwał naukę i w sierpniu 1916 r. wstąpił do I Korpusu Polskiego w Rosji (*Dowborczycy*)<sup>6</sup>. W maju 1918 r. I Korpus został rozbrojony przez Niemców (na terenie twierdzy w Bobrujsku). Już w październiku tego samego roku podjął przerwane w 1916 r. studia, ale już w Warszawie, na Wydziale Rolniczym Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. W listopadzie 1919 r. przeniósł się do Poznania do Wszechnicy Piastowskiej (od 1920 r. Uniwersytet Poznański) na Wydział Rolniczo-Leśny. Kolejny raz wojna, tym razem polsko-bolszewicka, przerwała

---

<sup>2</sup> Brus Anna, *Świda Jan Edward*, „Polski Słownik Biograficzny”, z. 209, Warszawa–Kraków 2016, s. 213–214.

<sup>3</sup> *Polskie Towarzystwo Oświata w Nieświeżu*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Polskie\\_Towarzystwo\\_Oswiata\\_w\\_Nieswiezu](https://pl.wikipedia.org/wiki/Polskie_Towarzystwo_Oswiata_w_Nieswiezu) [dostęp: 06.11.2018].

<sup>4</sup> Zob. więcej na temat: Narkiewicz-Jodko Ludwik, *Ś. p. Olgierd Świda*, „Gazeta Rolnicza”, Warszawa 1935, nr. 18, s. 592–593, <http://dlibra.umcs.lublin.pl/dlibra/plain-content?id=12069> [dostęp: 06.11.2018].

<sup>5</sup> Obejmująca trzy zabory organizacja wewnętrzna Organizacji Młodzieży Narodowej Szkół Średnich powstała z inicjatywy działaczy Związku Młodzieży Polskiej „Zet” (konspiracyjna trójzaborowa organizacja polskiej młodzieży akademickiej), szerzej na ten temat zob.: *Związek Młodzieży Akademickiej „Przyszłość”*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Zwiazek\\_Mlodziezy\\_Polskiej\\_„Przyszlosc”](https://pl.wikipedia.org/wiki/Zwiazek_Mlodziezy_Polskiej_„Przyszlosc”) [dostęp: 08.11.2018].

<sup>6</sup> Korpus sformowany na Białorusi z żołnierzy polskich wywodzących się z armii rosyjskiej, którzy służyli na froncie zachodnim i froncie północnym (Białoruś, Polesie, Litwa, Łotwa) został utworzony 24 lipca 1917 r., zobacz: Kulik Mariusz, *Dowbor-Muśnicki Józef Bogusław Maria = Довбор-Мусницкий Иосиф Романович*, „Polski Petersburg. Польский Петербург”, <http://www.polskipetersburg.pl/hasla/dowbor-musnicki-jozef-boguslaw-maria> [dostęp: 10.11.2018].

jego studia (walczył w stopniu kaprała w 211 Ochotniczym Pułku Ułanów Nadniemeńskich), które w listopadzie 1920 r. kontynuował na Wydziale Prawno–Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego. Po otrzymaniu w 1922 r. tytułu magistra nauk ekonomiczno-politycznych przeniósł się do Wilna, gdzie na Wydziale Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Stefana Batorego rozpoczął kolejne studia, które zakończył dyplomem magistra prawa 12 kwietnia 1924 r.<sup>7</sup>, po otrzymaniu którego, od paździer-

---

<sup>7</sup> Niektóre źródła podają rok 1923, w którym Witold Świda otrzymał stopień magistra prawa: Kaczmarek Tomasz, *Witold Świda*, „Pamięci zmarłych Profesorów i Docentów Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego 1945–2010”, red. Lucyna Lehmann, Marek Maciejewski, Wrocław 2010, s. 306; Pasek Andrzej, *Udział profesora Witolda Świdy w rozwoju polskiej nauki prawa karnego*, „Prawnicy na Uniwersytecie Wrocławskim”, red. Maciej Marszał, Jacek Przygodzki, Wrocław 2012, s. 75, [ebooki.wuwr.pl/download.php?id=4353facc92a1be9029468a97215335be07090774](http://ebooki.wuwr.pl/download.php?id=4353facc92a1be9029468a97215335be07090774) [dostęp: 11.11.2018].

O pierwszych dyplomach, uroczystości na USB napisano w periodyku Zrzeszenia Kół Naukowych Uniwersytetu Stefana Batorego – Alma Mater Vilnensis:

„W dniu 12 Maja r. b. [1924] w auli Kolumnowej Uniwersytetu odbyła się uroczystość wręczenia pierwszych dyplomów po wskrzeszeniu Uniwersytetu Wileńskiego z ukończenia Wydziału Prawa i Nauk Społecznych gronu absolwentów. Sam akt wręczenia dyplomów poprzedziły przemówienia Jego Magnificencji Rektora Parczewskiego i Dziekana prof. Wł. Zawadzkiego, które zawierały nie tylko życzenie dalszej pracy, ale i potwierdzały dotychczasowe bardzo bliskie nici łączące władze uniwersyteckie i wykładających ze słuchaczami. W imieniu absolwentów w słowach głębokiego przywiązania do Wszechnicy odpowiedział p. T. Kiersnowski. Dyplomy wydziału prawa otrzymali pp.: Tadeusz Kiersnowski, Witold Jankowski, Jan Łuczywek, Kazimierz Rutkiewicz, Witold Świda, Kazimierz Leczycki, Marja Sienkiewiczówna, Janina Jastrzębska, Halina Zasztowtówna, Borys Zilberbach, Juljusz Pines, Jan Rubel, Stanisław Selens, Henryk Zahorski, Czesław Sadowski, Wiktor Sukiennicki, Izaak Długacz, Stanisław Mackiewicz, Witold Grabowski, Kirym Achmatowicz, Bohdan Podoski.[...] Przez akt wydania pierwszych dyplomów gronu młodych prawników w dziejach wskrzeszonego Uniwersytetu została wypełnioną jedna ze szczytnych jego kart. W ich osobach państwo zyskało zastęp światłych pracowników. Sam fakt studjowania na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, a zwłaszcza otrzymania jego dyplomu już jest dużym zobowiązaniem w stosunku do siebie samego i do historii. Jeżeli chodzi o obecnych absolwentów prawa, musimy podkreślić olbrzymi wysiłek, jaki włożyli, ażeby odbyć swe studja. Dzieje ich pracy naukowej, są tak często przeplatane dziejami żołnierza kresowego, że wprost nie dadzą się od siebie odróżnić. Wytrąceni z równowagi życia naukowego w czasie wielkiej wojny nie odzyskali jej i w murach Wszechnicy. Niejednokrotnie rozpoczęte prace seminaryjne przerywano dla szeregów wojskowych, z których znowuż wracano. [...] Podzielając życzenie, które wyraził Magnificus Rektor, ażeby słuchacze kończący Uniwersytet poczuli się w dalszym ciągu do łączności z jego życiem, w imieniu pisma naszego [Alma Mater Vilnensis] składamy życzenia wytrwałej i zaszczytnej pracy w każdej

nika t. r. rozpoczął działalność naukowo-dydaktyczną w Katedrze Prawa Karnego, kierowanej przez prof. Bronisława Wróblewskiego, jako starszy asystent<sup>8</sup>. Odtąd Jego droga zawodowa została związana z prawem karnym i kryminologią. Równoległe od grudnia 1923 do lutego 1925 r. odbywał aplikację w wileńskim sądzie okręgowym. Rok później, od marca 1926 r., praktykował w kancelarii wybitnego wileńskiego adwokata Kazimierza Petruszewicza. K. Petruszewicz od 1923 do 1928 r. w charakterze zastępcy profesora prowadził wykłady z procedury cywilnej na Wydziale Prawa i Nauk Społecznych USB<sup>9</sup>. W. Świða doktoryzował się na Uniwersytecie Wileńskim 16 grudnia 1927 r. na podstawie dysertacji *Pojedynek ze stanowiska polityki kryminalnej* (opieka naukowa prof. Bronisława Wróblewskiego). Mikołaj Tarkowski, autor monografii wydanej w 2014 r. *Adwokatury Wileńskiej...* uważa, że inspiracją do napisania pracy doktorskiej W. Świdy, który w tym czasie aplikował się pod okiem K. Petruszewicza, były autentyczne wydarzenia związane ze sporem, w jaki wszedł jeden z klientów adwokata Kazimierza Petruszewicza ze swym oponentem<sup>10</sup>. 25 maja 1928 r. dr W. Świða został wpisany na listę adwokatów, tym samym powiększając grono pracowników naukowych USB, którzy

---

dziedzinie, która czeka absolwentów U. S. B. Wierzmy dalej, że łączność w życiu akademickim pozostanie między nami nadal”, [brak inf. o aut.], *Pierwsze dyplomy Wydziału Prawa U. S. B., „Alma Mater Vilmensis”*, Wilno 1924, zeszyt 2, s. 115.

<sup>8</sup> Wykłady z prawa i procedury karnej prowadził od 1922 r. zastępca profesora Bronisław Wróblewski (od 1923 r. profesor nadzwyczajny). Na Katedrę Procedury Karnej powołano w 1924 r. profesora nadzwyczajnego Stefana Glasera (prof. Uniwersytetu Lubelskiego, docenta Uniwersytetu Jagiellońskiego), *Księga Pamiątkowa ku uczczeniu CCCL rocznicy założenia i X wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego*, T. II, Dziesięciolecie 1919–1929, zeszyt II, Wilno 1929, s. 254, 256.

<sup>9</sup> Kazimierz Petruszewicz ukończył Wydział Prawa na Uniwersytecie w Kijowie w 1895 r., od 1922 r. był trzykrotnie dziekanem Rady Adwokackiej w Wilnie, od 1939 do 1941 r. kierował Urzędem Stanu Cywilnego. Szeroki rezonans społeczny w wileńskim środowisku prawniczym i uniwersyteckim wywołała sprawa pozbawienia K. Petruszewicza stanowiska zastępcy profesora (uchwała Senatu USB) w Katedrze Procedury Cywilnej. Władze uczelni poddały pod wątpliwość wolność adwokatów do jednoczesnego wykonywania przez nich zawodu nauczyciela akademickiego. Wileński adwokat był jednym z czołowych obrońców w procesie Białoruskiej Włościańsko-Robotniczej Hromady, której działaczy postawiono przed Sądem Okręgowym, który ustalił, że działalność Hromady stanowiła spisek wymierzony w bezpieczeństwo Rzeczypospolitej Polskiej. Szczegóły konfliktu na linii USB i Rada Adwokacka w Wilnie omówiono w publikacji: Tarkowski Mikołaj, *Adwokatura Wileńska 1918–1939*. Studium historyczno-prawne, Gdańsk 2014, s. 198–201.

<sup>10</sup> Tamże, s. 321.

równolegle wykonywali zawód adwokata<sup>11</sup>. W. Świda od października 1928 r., przez pełny rok jako stypendysta Funduszu Kultury Narodowej, przebywał za granicą. W instytucjach kryminologicznych Paryża i Rzymu gromadził materiały do przyszłej rozprawy habilitacyjnej. Po powrocie do Wilna otworzył swoją kancelarię adwokacką (październik 1929 r.) przy ulicy Portowej 26 m. 4. W. Świda był spełniony nie tylko w życiu zawodowym, ale również prywatnym. W listopadzie 1929 roku poślubił Zofię Olechnowicz – wileńskiego lekarza pediatrę<sup>12</sup>. Rodzina Świdów zamieszkała w wynajmowanym sześciopokojowym mieszkaniu, w którym również mieściła się ww. kancelaria adwokacka. Niestety mieszkanie zostało utracone pod koniec lipca 1940 r., po włączeniu Litwy do ZSRR<sup>13</sup>.

---

<sup>11</sup> Tamże, s. 410.

<sup>12</sup> Hanna Świda-Ziemia, starsza córka, mówiąc o rodzicach podkreślała, że byli szczęśliwym małżeństwem. Wspominała, że: „Ojciec był zafascynowany urokiem mamy do śmierci. Mama była piękną blondynką z głęboko osadzonymi szafirowymi oczami. Kochał się w niej w swoim czasie Józef Mackiewicz i nawet poemat napisał dla mamy. Miała więc do koloru, do wyboru... a czekała na wielką miłość. Miłość rodziców narodziła się w Paryżu. W Wilnie znali się, ale z daleka. Mijali się, nawet na przyjęciach się nie spotykali, bo ojciec był prawnikiem, a mama lekarzem, więc to różne środowiska. Mieli wspólną znajomą, ale jak mama się do niej wybierała, to się modliła, żeby tylko nie było tam tego nudnego Świdy. [...] Spotkali się na jakiejś wystawie, ojciec zaczął opowiadać o Włoszech, no i ta wielka, wiosenna miłość wybuchła. Ojciec zawsze opowiadał, że chciał być kawalerem, ale jak poznał mamę, to parł do małżeństwa, nawet powrót z Francji przyspieszył, bo mu się wydawało, że jeszcze ktoś mu Zosię zabierze. [...] Widzę jeszcze, jak się szykują do wyjścia. Mama bardzo żywiłowa, młodzieńcza, woła: Wisiu, czy lepiej mi w tej bluzce, czy, poczekaj, w tej? Na to ojciec, Witold, całował ją w rękę i mówił: Zosieńko, ty jesteś zawsze młoda. To było, jak ja już miałam ze trzydzieści parę lat. I całymi wieczorami sobie opowiadali. To był drugi z objawów tej ich miłości”, Nowak Włodzimierz, *Zmarła prof. Hanna Świda-Ziemia*, „Wysokie Obcasy”, Warszawa, 5 października 2011, [http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,96856\\_10411747,Zmarla\\_prof\\_Hanna\\_Swida\\_Ziemia.html](http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,96856_10411747,Zmarla_prof_Hanna_Swida_Ziemia.html) [dostęp: 10.11.2018].

<sup>13</sup> Jak wspomina córka Hanna Świda-Ziemia: „[...] Ojciec zaś wykładał na uniwersytecie, robił doktorat, habilitację, a oprócz tego był adwokatem. W związku z tym stać nas było na wynajmowanie mieszkania przy ul. Portowej, dość ekskluzywnej gdyż biegła równoległe do ulicy Mickiewicza; znajdowaliśmy się blisko śródmieścia, ale jednocześnie był to teren cichy. Mieliliśmy sześć pokoi [...] Był salon z fortepianem, gdzie czekali klienci ojca, jego gabinet, w którym ojciec pracował, była nieduża sypialnia rodziców, pokój stołowy, mój pokój dziecinny i szósty pokój, w którym mieszkał do śmierci dziadzius (Mikołaj Olechnowicz)”, Tomaszewski Tadeusz, *Jak czwarta A z czwartą B, rozmowa z Hanną Świdą-Ziembą*, „Wracając do Wilna”, red. Mariusz Zwoliński, Warszawa 2018, s. 308; „[...] Litwini niedługo cieszyli się niezależnym Wilnem – w lipcu 1940 Litwa, ale też Łotwa i Estonia, zostały włączone do ZSRR. Zaczęło się zupełnie inne

**Fot. 2.** Inauguracja roku akademickiego 1960/1961. Na honorowym miejscu – rektor Uniwersytetu Wrocławskiego prof. Witold Świda



Źródło: Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego.

Kolejnym etapem kariery naukowej na USB jest habilitacja na podstawie dysertacji „*Przestępca zawodowy*” (14 listopada 1932 r.). W. Świda otrzymał *veniam legendi* z zakresu prawa karnego<sup>14</sup>. Prowadził wykłady z więziennictwa, postępowania karnego. W 1934 r. otrzymał kolejne stypendium, tym razem Funduszu Józefa Piłsudskiego, na badania w instytutach kryminologicznych Austrii, Belgii i Włoch. W latach 1936–1937 prowadził zajęcia w Szkole Nauk Politycznych przy Instytucie Naukowo-Badawczym Europy Wschodniej. Oprócz pracy naukowej udzielał się także na polu charytatywnym, działając w wileńskim Towarzystwie Opieki nad

---

życie. Nasze mieszkanie było ładne, więc zajął je enkawudzista, a nas wyrzucono do zastępczego na drugim końcu miasta. Był to mały parterowy, zapadający się domek na Zwierzyńcu – bez łazienki, z ubikacją na korytarzu. Dostaliśmy cztery malutkie, zagrzybione pokoje, spałam w korytarzu. Dom stał w ogrodzie przypominającym las”, H. Świda-Ziomba, *Uchwycić życie. Wspomnienia, dzienniki i listy 1930–1989*, wybór i opracowanie Dominik Czapigo, Warszawa 2018, s. 33.

<sup>14</sup> Żukowski Przemysław M., *Witold Świda*, „Polski Słownik Biograficzny”, z. 209, Warszawa–Kraków 2016, s. 216–217.

Dziećmi oraz nad ociemniałymi. Równoległe z prowadzoną praktyką adwokacką W. Świda aktywnie uczestniczył w pracach wileńskiej Izby Adwokackiej. Był członkiem jej rady, rzecznikiem dyscyplinarnym, kierował sekcją prawa karnego oraz był bibliotekarzem w Bibliotece Adwokackiej, reprezentował również Izbę w Naczelnej Radzie Adwokackiej w Warszawie<sup>15</sup>. W 1927 r. został skarbnikiem w wileńskiej Organizacji Monarchistycznej (Koło Ziem Wschodnich), do której należał również Stanisław Mackiewicz, kolega ze studiów prawniczych, oraz Alfons Parczewski, były rektor USB<sup>16</sup>. W roku akademickim 1935/1936 był kuratorem korporacji studenckiej „Scorinia”, która na uniwersytecie była zarejestrowana jako „Białoruskie Stowarzyszenie Akademickie im. Franciszka Skoryny”<sup>17</sup>. W latach 1938/ 1939 był kuratorem działających na uniwersytecie stowarzyszeń studenckich: Związku Młodej Polski Studentów USB oraz Akademickiego Koła Suwalczan USB<sup>18</sup>. W 1939 r. wspólnie z Bronisławem Wróblewskim opublikował dzieło „Sędziowski wymiar kary w Rzeczypospolitej Polskiej. Ankieta”. Podjęte w tej publikacji zagadnienia (badania empiryczne z socjologii prawa) były oryginalne zarówno w Polsce, jak i za granicą<sup>19</sup>. W tym samym roku opublikował skrypt „Prawo karne procesowe na podstawie wykładów”. Były to ostatnie publikacje naukowe W. Świdy wydane w Wilnie.

Wybuch II wojny światowej zburzył dotychczasowe życie rodziny Świdów. Działania wojenne we wrześniu 1939 r. toczyły się z dala od Wilna, mieszkańcy nie odczuwali jeszcze grozy wojny, choć były trudności z aprowizacją i zarekwirowano wszystkie samochody. Aleksandra Piłsudska po opuszczeniu broniącej się Warszawy i dotarciu do Wilna, wspominała, że „życie płynęło tam [w Wilnie] jak w oazie pokoju, jakby wojna toczyła się o tysiące kilometrów”<sup>20</sup>. Latem 1939 r. rodzina Świdów spędzała wakacje w Werkach koło Wilna, gdzie W. Świdę zastała wiadomość

---

<sup>15</sup> Tamże, s. 217.

<sup>16</sup> Dąbrowski Przemysław, *Rozpolitykowane miasto. Ustrój polityczny państwa w koncepcjach polskich ugrupowań działających w Wilnie w latach 1918–1939*, Gdańsk 2012, s. 87.

<sup>17</sup> Szerzej na ten temat zob. Wróblewski Bronisław P., *Archiwum Korporacyjne*, <http://www.archiwumkorporacyjne.pl/index.php/muzeum-korporacyjne/wilno/pozostale/> [dostęp: 12.11.2018].

<sup>18</sup> *Rocznik Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie 1938–1939*, Wilno [b.r.], s. 175–176.

<sup>19</sup> Kaczmarek Tomasz, dz. cyt., s. 306–307.

<sup>20</sup> Lewandowska Stanisława, *Życie codzienne Wilna w latach II wojny światowej*, Warszawa 2001, s. 13–14.



mość o mobilizacji. Udał się do Podbrodzia, gdzie stacjonował 3 Dywizjon Artylerii Konnej. W składzie Wileńskiej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 r. dywizjon wyruszył na front. Pierwsze boje stoczył 3 września w rejonie Piotrkowa. 16 września dywizjon wraz z innymi siłami próbował przebić się do Warszawy, niestety 3 dni później w ciężkim boju pod Falenicą 3 DAK zakończył swój szlak bojowy<sup>21</sup>. Porucznik rezerwy W. Świda<sup>22</sup> dostał się do niewoli niemieckiej. Przebywał w Oflagu II C w Woldenbergu, gdzie m.in. prowadził wykłady z prawa karnego dla oficerów<sup>23</sup>. Powrócił z oflagu do Wilna w 1940 r., pomógł mu w tym wileński prawnik i adwokat Zygmunt Jundziłł<sup>24</sup>. W okresie okupacji Wilna Witold Świda był zaangażowany w działalność konspiracyjną i nauczanie na podziemnym wydziale prawa USB, na którym prowadził zajęcia i egzaminował z teorii prawa, prawa karnego i procedury karnej (w latach 1941/1942, 1942/1943, 1943/1944 prowadził systematyczne studia (wykłady, egzaminy i ćwiczenia) dla studentów I roku oraz lat wyższych. Od chwili zamknięcia Uniwersytetu przez władze litewskie w grudniu 1939 r. zajęcia z prawa karnego do połowy 1940 r. prowadził prof. Bronisław Wróblewski<sup>25</sup>. Nadto działał w wywiadzie AK, który na tych

---

<sup>21</sup> Tomaszewicz Andrzej, *Wilnianie w obronie ojczyzny w 1939 r.*, <https://dobroni.pl/wilnianie-w-obronie/409> [dostęp: 11.11.2018].

<sup>22</sup> Dr Witold Świda, porucznik rezerwy 3 Dywizjonu Artylerii Konnej w Wilnie (1934), był w ewidencji P.K.U. (Powiatowa Komenda Uzupełnień Wilno miasto), 150 na liście starszeństwa oficerów rezerwy artylerii – porucznicy (od 2 stycznia 1932), *Rocznik Oficerski Rezerw*, Warszawa 1934, s. 140, 659, [http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/applet?mimetype=image%2Fxdjvu&sec=false&handler=djvu\\_html5&content\\_url=%2FContent%2F56603%2Findex.djvu&p=2](http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/applet?mimetype=image%2Fxdjvu&sec=false&handler=djvu_html5&content_url=%2FContent%2F56603%2Findex.djvu&p=2) [dostęp 11.11.2018].

<sup>23</sup> Goc Stanisław, *W dwóch wojnach bronilem ojczyzny*, „Oni strzegli granic II Rzeczypospolitej: relacje i wspomnienia żołnierzy K.O.P. i funkcjonariuszy S.G.”, wybór i oprac. Mirosław Jan Rubas, s. 273.

<sup>24</sup> Hanna Świda-Ziemia wspomina: „Niemcy ustalili z władzami litewskimi, że wypuszczą z niewoli Litwinów. Mieszkał nad nami Jundziłł, który był przyjacielem prezydenta Smetony i podpowiedział mu, żeby w umowie z Niemcami uwzględnić nie narodowość, tylko obywatelstwo litewskie, które nabywało się poprzez zamieszkanie. Większość wilnian je miała, bo była zasiedziała. Mama uzbierała potrzebne dokumenty, dzięki czemu załatwiła obywatelstwo sobie i ojcu”, Świda-Ziemia Hanna, *Uchwycić...*, dz. cyt., s. 32–33; Witold Świda w swoich zapiskach podał, że z obozu wracał na Litwę pod niemiecką eskortą i został uwolniony dopiero na jej terytorium. Po powrocie zgłosił się do biura meldunkowego po paszport, deklarując polską narodowość, Tamże, s. 33.

<sup>25</sup> Zasztowt Leszek, *Materiały dotyczące tajnego nauczania na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie w latach 1939–1946*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, Warszawa 1993, t. 38, nr 4, s. 96–97, [http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Kwartalnik\\_His-](http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Kwartalnik_His-)

terenach gromadził informacje dla Anglików, wyjeżdżał w okolice, robiąc różne zdjęcia<sup>26</sup>. W. Świða w okupowanym Wilnie miał się różnych zajęć. Pracował jako portier, stróż, rębacz drewna<sup>27</sup>. Po wyzwoleniu Wilna spod okupacji niemieckiej Świdowie zdecydowali się opuścić ukochaną Wileńszczyznę, obawiając się represji ze strony władz radzieckich. W. Świða wyjechał jako pierwszy, ponieważ dowiedział się, że jest na liście do aresztowania<sup>28</sup>. Następnie wyjechała jego córka Hanna, potem żona z młodszą córką Zosią<sup>29</sup>. Rodzina Świdów na zawsze rozstała się z Wilnem, osiedlając się we Wrocławiu.

Niewątpliwie Wilno nazaczyło życie osobiste i zawodowe przyszłego rektora Uniwersytetu Wrocławskiego, twórcy wrocławskiej szkoły prawa karnego i kryminologii, pierwszego dziekana Okręgowej Rady

---

[torii\\_Nauki\\_i\\_Techniki/Kwartalnik\\_Historii\\_Nauki\\_i\\_Techniki-r1993-t38-n4/Kwartalnik\\_Historii\\_Nauki\\_i\\_Techniki-r1993-t38-n4-s71-118/Kwartalnik\\_Historii\\_Nauki\\_i\\_Techniki-r1993-t38-n4-s71-118.pdf](#) [dostęp: 10.11.2018].

<sup>26</sup> O tym, że działał w konspiracji zdradził swojej rodzinie dopiero po wojnie, Świða-Ziomba Hanna, *Uchwycić...*, dz. cyt., s. 53. Zaznaczyć należy, że działalność Witolda Świdy w wileńskiej AK nie była dotychczas przedmiotem zainteresowań badaczy, co wymaga zmiany istniejącego stanu rzeczy i pogłębionych kwerend archiwalnych.

<sup>27</sup> Czesław Zgorzelski wspomina: „Po paru tygodniach podjąłem pracę w spółdzielni stróżów nocnych [...] Był to pusty sklep przy ulicy Wileńskiej, niedaleko zaułka Dobroczyńności [...] Zarząd spółdzielni powierzył tę placówkę ekipie dwuosobowej. Dzieliłem ją solidarnie z towarzyszem do funkcji tej wszechstronnie przygotowanym, gdyż był to wykładowca na Wydziale Prawa Uniwersytetu Stefana Batorego, profesor Witold Świða. Przychodziliśmy obaj na miejsce już po zapadnięciu zmroku, rozścielaliśmy na gołej posadzce cały zapas gazinowej prasy wileńskiej i, przykryci płaszczami, kładliśmy się na nocne stróżowanie”, Zgorzelski Czesław, *Przywołane z pamięci*, Lublin 1996, s. 158–159, Józef Mackiewicz również wspominał W. Świdę w kontekście „dorywczych prac”: „Szczęściem portierem w hotelu [Europejskim] był wówczas profesor Witold Świða, obecny rektor uniwersytetu wrocławskiego. Należąc chyba do jakiejś organizacji podziemnej, umiał to robić wspaniale. Z kamiennym spokojem sięgał po klucze, notował w księdze, odpowiadał gościom zwięźle, jakby praktyka w loży portierskiej należała od zawsze do jego zawodu. W jego wszechmocy było dać pokój, za darmo, i z tej wszechmocy skorzystałem”, Mackiewicz Józef, *Władysław Studnicki*, „Kultura”, Paryż 1965, nr 12, s. 37.

<sup>28</sup> Witold Świða wspomina, że: „do Polski miał przyjechać jednym z pierwszych transportów repatriacyjnych do Lublina, niestety w Baranowiczach nie zdążył wsiąść do pociągu i dopiero po jakimś czasie innym składem przedostał się do Białegostoku”, Świða-Ziomba Hanna, *Uchwycić...*, dz. cyt., s. 72.

<sup>29</sup> Hanna Świða-Ziomba (1930 Wilno – 2012 Warszawa), socjolog, prof. Uniwersytetu Warszawskiego; Zofia Świða (1939 Wilno – 2011 Wrocław), prawnik, prof. Uniwersytetu Wrocławskiego.

**Fot. 3.** Prof. Witold Świda – doktor honoris causa Uniwersytetu Wrocławskiego (20 grudnia 1988). Promotor – prof. Tomasz Kaczmarek



Źródło: Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego.

Adwokackiej we Wrocławiu. Miasto nad Wilią ukształtowało Witolda Świdę jako człowieka, adwokata i uczonego. Wszelkna Batorowa i wartości z niej wyniesione stanowią dla niego moralny imperatyw.

### **Wykaz publikacji do 1939 r.**

**1927**

*Pojedynek ze stanowiska polityki kryminalnej* [rozprawa doktorska przyjęta przez Radę Wydziału Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Stefana Batoro z przedmową Bronisława Wróblewskiego profesora Uniwersytetu Wileńskiego], Wilno 1927.

Przestępstwo zarażenia chorobą weneryczną w polskich projektach kodeksu karnego, „Gazeta Administracji i Policji Państwowej”, 1927, nr 11.

**1932**

Przestępca zawodowy, Wilno 1932.

**1934**

*Pojedynek w polskim kodeksie karnym*, „Głos Sądownictwa”, 1934, nr 7/8, s. 545–552.

**1936**

*Litwa* [hasło], „Podręczna Encyklopedia Prawa Karnego”, red. Waław Makowski, Warszawa 1936.

*Łotwa* [hasło], „Podręczna Encyklopedia Prawa Karnego”, red. Waław Makowski, Warszawa 1936.

*Ustawa litewska o ochronie narodu i państwa*, „Wileński Przegląd Prawniczy”, 1936, nr 1, s. 26–33.

Zakład dla niepoprawnych w praktyce sądów polskich, „Głos Sądownictwa”, 1936, nr 7/8, s. 537–550.

**1937**

*Pojedynek* [hasło], „Podręczna Encyklopedia Prawa Karnego”, red. Waław Makowski, Warszawa 1937.

**1938**

*Przestępca z nawyknięcia*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 1938, nr 1, s. 36–42.

**1939**

[Współaut. Wróblewski Bronisław], *Sędziowski wymiar kary w Rzeczypospolitej Polskiej. Ankieta*, Wilno 1939.

*Prawo karne procesowe na podstawie wykładów*, Wilno 1939.